

czerwiec
2020 r.

Samorządowy Informator Miasta i Gminy Kąty Wrocławskie

KĄTEM OKA

egzemplarz bezpłatny

www.katywroclawskie.pl



Odbudowujemy most w Bogdaszowicach

• str. 4



Nowe inwestycje gminne • str. 4-5



Sucho? Są na to sposoby. • str. 6



75 lat temu przyjechali tu pierwsi Polacy • str. 7

FOT. POLONIAEMICI.POLSKA.ORG.PL

Komputery dla uczniów

Gmina Kąty Wrocławskie w ramach projektu Ministerstwa Cyfryzacji „Zdalna Szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego” pozyskała dofinansowanie w kwocie 99 960 zł. Maksymalna możliwa kwota dofinansowania wynosiła 100 000 zł.

Środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego pozwoliły na zakup 60 zestawów komputerowych wraz z oprogramowaniem użytkowym, niezbędnym do realizacji zadań związanych z kształceniem zdalnym. Komputery za pośrednictwem szkół, zostały przekazane uczniom i nauczycielom. Zrealizowany projekt to odpowiedź na sytuację wyjątkową w jakiej znalazło się szkolnictwo, w dobie epidemii spowodowanej zakażeniami koronawirusem. Zamknięcie placówek oświatowych na wiele tygodni wymusiło nowe standardy prowadzenia zajęć edukacyjnych.



Pomagamy szpitalowi na Koszarowej

Dziękujemy Mieszkańcom gminy Kąty Wrocławskie za udział w zbiórce na rzecz zakupu sprzętu i środków ochrony osobistej dla szpitala na Koszarowej.

Udało się zebrać 44 631,00 zł. Na sesji Rady Miejskiej radni zdecydowali o przekazaniu ze środków gminy kolejnych 45 369,00 zł. Łącznie szpital na Koszarowej otrzyma od Gminy Kąty Wrocławskie 90 000,00 zł.

Według umowy między szpitalem a gminą za pozyskane fundusze zostaną zakupione trzy urządzenia AIRVO 2. Są to generatory przepływu z wbudowanym nawilżaczem, który dostarcza ogrzane i nawilżone gazy oddechowe samodzielnie oddychającym pacjentom. Dzięki tym urządzeniom znacznie zwiększa się wygoda i komfort pacjenta: zmniejsza się przestrzeń martwa w płucach, wzrasta dynamiczne ciśnienie w drogach oddechowych, lekarz może precyzyjnie określić ilości podawanego tlenu. Zakupiona zostanie również kaniula nosowa, czyli element zintegrowanego systemu, który umożliwi komfortowe podawanie tlenu i nawilżonej mieszanki oddechowej, bez niewygodny stosowania maski twarzowej. Pacjenci mogą łatwiej jeść, pić, spać i kontaktować się z personelem oraz rodziną. Dodatkowo zostaną zakupione środki ochrony osobistej dla personelu medycznego.

Szczególnie podziękowania należą się mieszkańcom Pietrzykowic, którzy zasilił zbiórkę na łączną kwotę 35 392,00 zł. Wszystkim Darczyńcom jeszcze raz serdecznie dziękujemy.



Logo gminy wybrane!

Autorem zwycięskiej pracy jest Mateusz Zubek. Jury postanowiło także przyznać wyróżnienia najmłodszym uczestnikom konkursu: Julii Miszczyk oraz Mai Rudnik.




Do konkursu zgłoszono 200 prac. Wszystkie bardzo ciekawe i inspirujące. Logo Mateusza Zubka wyróżniło się oryginalnością znaku, łatwością zapamiętania i wywołania pozytywnych skojarzeń. Ta praca wygrała również głosowanie mieszkańców. Zagłosowała na nią 234 osoby.

Szanowni Mieszkańcy,

Dni Kątów to czas integracji mieszkańców, okazji do spotkań i rozmów. Co roku o tej porze spotykaliśmy się na wspólnych koncertach, zabawach, zajęciach rekreacyjnych. Obecny czas jest inny. Światowa pandemia uniemożliwiła nam organizację Dni Kątów w tradycyjnej formie. Nie znaczy to jednak, że nie możemy być razem. Spotkajmy się w sieci. Z okazji Dni Kątów 2020 chciałbym podziękować wszystkim Mieszkańcom za solidarność i pełną wyrozumiałość postawę w walce z epidemią COVID-19. Życzę Państwu wiele zdrowia, powodzenia w życiu osobistym i pracy zawodowej.

Burmistrz



Łukasz Zbrozczyk



BURMISTRZ MIASTA I GMINY KĄTY WROCŁAWSKIE

zaprasza Wszystkich Mieszkańców
na wyjątkowe wydarzenie z niespodziankami

DNI KĄTÓW WROCŁAWSKICH

połącz się z nami 30.05
sobota on-line



do zobaczenia w sieci!

super
niespodzianki

wspólny
czas
zabawy

obserwuj nasze wydarzenie

połącz się z nami 30.05

sobota on-line

- 11:00 WYTRZYMAŁOŚCIÓWKA ROWEROWA - RELACJA
bijemy kolejne rekordy, jeździmy po waszych ulubionych trasach rowerowych oraz przestrzeniach gminy - przyłącz się zgodnie z regulaminem i zdobądź nagrodę
- 11:30 WARSZTAT MASY SOLNEJ *uwaga! transmisja na żywo*
wyczarujemy małe figurki waszych ulubionych zwierzątek z masy solnej
- 12:00 MISTRZOSTWA W ŻONGLERCE PIŁKĄ FOOTBOLOWĄ
włącz się w naszą aktywność i naucz się żonglerki od podstaw i pobij swój rekord, odbierz nagrodę
- 12:15 BAJKA O KĄTECKICH LEWKACH *uwaga! transmisja na żywo*
w naszym teatrzyku kamishibai dla naszych milusińskich specjalnie napisana bajka o przygodach małych lewków kąteckich
- 13:00 MIGAWKI Z RYSIA
obejrzyj najciekawsze urywki minionych edycji Rysia - moc śmiechu i zwrotów akcji i zabawnych sytuacji na naszym wydarzeniu
- 13:30 WARSZTAT RODZINNY *uwaga! transmisja na żywo*
zbierz rodzinę i zrób z nami makietę naszego miasta z dostępnych materiałów, które masz w domu, weź udział w konkursie rodzinnym - wygraj nagrodę dla rodziny z okazji Dnia Dziecka
- 14:00 Babcia Baja z historią w tle *uwaga! transmisja na żywo*
„Nieznane obrazy śląskiego miasteczka” to kolejna odsłona opowieści Babci Baji, która poczty nam ciekawostki historyczne z naszej gminy i opowie kilka ciekawostek
- 14:30 Ćwicz z lwami po zakątkach
proponujemy trochę zabawy i wspólnych ćwiczeń rodzinnych podczas spacerów - bez względu na wiek
- 15:00 Zakończenie wydarzenia

ponadto:

QUIZY HISTORYCZNE dla całej rodziny, WSPOMNIENIA Z DNI KĄTÓW z dawnych lat, KĄTECKIE WYZWANIE dla mieszkańców na zdjęcia z minionych imprez Dni Kątów, inne atrakcje i niespodzianki oraz nagrody

więcej na stronach internetowych oraz 



Most w Bogdaszowicach

Trwa przetarg na odbudowę mostu na drodze gminnej Stoszyce-Bogdaszowice.

Na remont mostu na rzece Strzegomce wpłynęło 9 ofert. Obecnie trwa ich weryfikacja. Zamówienie obejmuje demontaż istniejącego przęsła, rozbiórkę i odtworzenie ław podłożyskowych, odtworzenie konstrukcji przęsła z kształtownikami, pomostu drewnianego wraz z belkami krawędziowymi, montaż blach ryflowanych, czyszczenie i spoinowanie istniejących przyczółków i skrzydeł, odtworzenie nawierzchni drogowej poza obiektem wraz z dylatacjami bitumicznymi a na koniec odtworzenie balustrad i uporządkowanie terenu objętego pracami.

Realizacja tego zadania jest możliwa w dużej mierze dzięki współpracy radnego Jerzego Osińskiego i burmistrza Łukasza Zbrozyczka oraz przy wsparciu Rady Miejskiej.



Kolejne tereny sportowe

Nowe tereny rekreacyjne w Kątach Wrocławskich i Czerńczycach.

W Kątach Wrocławskich nowe miejsce do aktywnego odpoczynku powstanie przy ul.1 Maja. Planowana inwestycja jest na etapie przygotowywania materiałów i dokumentacji niezbędnych do uzyskania pozwolenia na budowę.

Planowane koszty realizacji przedsięwzięcia (robót) wyniosą blisko 172 500,00 zł. Wnioskowana kwota dofinansowania 81 124,25 zł.

Z kolei inwestycja w Czerńczycach obejmuje budowę placu zabaw dla dzieci (huśtawka wagowa, wahadłowa, zestaw zabawowy, wspinaczkowy – piramida linowa, bujak na sprężynie – 2 szt., karuzela platformowa) oraz siłowni zewnętrznej (biegacz, wioślarz, orbitrek, wahadło) z której będą mogli korzystać dorośli mieszkańcy miejscowości. Urządzenia zostaną posadzone na nawierzchni trawiastej, za wyjątkiem przestrzeni pod huśtawką, gdzie wykonana zostanie nawierzchnia piaskowa. Dodatkowo zamontowane zostaną ławki oraz stojak na rowery. Tu planowane koszty realizacji przedsięwzięcia (robót) wyniosą 66 429,61 zł. Wnioskowana kwota dofinansowania 42 000,00 zł.

Oba projekty zostały wybrane do dofinansowania w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w zakresie rozwoju ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej lub rekreacyjnej.



Nowe boisko w Gniechowicach



Na boiskach o łącznej powierzchni 1276,83 m² pokrytych nawierzchnią poliuretanową, można grać w piłkę ręczną oraz w siatkówkę. Powstały także dwa boiska do koszykówki.

Całość otoczona jest piłkochwytem o wysokości 4m. Zamontowano nowe ławki. W planach jest wykonanie bieżni. Roboty wykonała Firma DABRO-BAU z Świdnicy.

Nowe nakładki asfaltowe



W ramach modernizacji dróg gminnych przeprowadzono prace przy nakładkach asfaltowych w miejscowościach: Bogdaszowice ul. Fiołkowa, Sadków ul. Sadowa oraz w miejscowości Zachowice na ul. Wilczej i ul. Żurawiej. Prace wykonała firma Eurovia Polska S.A. z siedzibą w Kobierzycach. Koszt prac wyniósł blisko 546 500,00 złotych.

Trwa budowa ul. Granitowej w Smolcu



Berger Bau Polska sp.z o.o. kończy prace przy budowie ul. Granitowej w Smolcu. Długość nowej drogi wynosi 900 m. Obecnie trwają prace związane z oznakowaniem drogi.

Trwa budowa kanalizacji w Mokronosie Dolnym

W ramach zadania wykonane zostanie ok. 9.000,0 m kanalizacji grawitacyjnej, 2.600,0 m kanalizacji tłocznej, 6 sieciowych przepompowni ścieków wraz z zagospodarowaniem oraz 2 przydomowe przepompownie ścieków.

Zostaną odtworzone nawierzchnie dróg po wykonanej kanalizacji. Po zakończeniu inwestycji ścieki sanitarne kanałem ciśnieniowymi odprowadzone zostaną do systemu kanalizacyjnego Miasta Wrocławia w kierunku ulicy Mokronowskiej. Zadanie wykonuje firma AG SYSTEM Sp. z o.o. z Krakowa. Nadzór budowlany prowadzony jest przez Biuro Inżynierskie Via Regia Sp. z o.o. z Kamieńca Wrocławskiego. Prace budowlane rozpoczęły się wiosną 2018 r. Planowane zakończenie powyższych robót: drugi kwartał 2020 r. Wartość zadania ok. 15.200.000,00 zł. Powyższe zadanie uzyskało dofinansowanie w formie pożyczki i dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu.



Trwa budowa kolejnej świetlicy wiejskiej



Trwają prace na budowie świetlicy wiejskiej w Nowej Wsi Wrocławskiej. Zamontowano już konstrukcję dachu oraz wykonano pokrycie dachu. Wykonano instalacje sanitarne wraz ze zbiornikami na deszczówkę i ścieki. Trwają prace przy instalacjach elektrycznych i przy

elewacji budynku. Wartość umowy na roboty budowlane wynosi blisko 1 440 000,00 zł. Wykonawcą prac jest firma TURPIS Sp. z o.o. S.K. z Wrocławia. Planowany termin zakończenia robót budowlanych to koniec września 2020 r.

Budowy chodnika między miejscowościami Gądów i Jaszkośle



Zakres robót obejmuje budowę 625 m nawierzchni chodnika wzdłuż drogi gminnej Gądów - Jaszkośle. Konstrukcję chodnika zaprojektowano z kostki betonowej o grubości 8 cm układanej na podsypce cementowo - piaskowej. Odwodnienie zostanie uzupełnio-

ne korytami ściekowymi montowanymi w konstrukcji chodnika. Wykonawcą robót jest firma MABUD Spółka Cywilna z siedzibą we Wrocławiu. Termin wykonania zadania to 30 maja 2020 roku. Koszt zadania wynosi 336.000,00 zł.

Trwa budowa ul. Dębowej w Sadkowie



Budowie ulicy towarzyszy budowa kanalizacji deszczowej. Planowany termin zakończenia robót to 30 czerwca 2020r. Prace wykonuje GLOBISTIC Rajmund Czernik. Wartość robót wynosi niemal 650 000,00 zł.

Dalsza przebudowa ul. Żeromskiego w Kątach Wrocławskich



Zakład Gospodarki Komunalnej zakończył przebudowę sieci wodociągowej. Berger Bau Polska sp.zoo przebudowała kanalizację deszczową i rozpoczęła wykonanie korytowania pod budowę warstw konstrukcyjnych drogi i chodnika. Zakończenie całości prac przewidywane jest na koniec lipca.

Sucho? Są na to sposoby

ROZMOWA Z

dr. inż. Radosławem Stodolakiem

hydrologiem z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu

Polska od kilku lat ma problem z suszą. Jaka jest tego przyczyna?

Jesteśmy położeni w strefie klimatu przejściowego. Operują u nas masy powietrza z kontynentu i to co do nas dochodzi z oceanu. Cechą takiego klimatu jest jego niestabilność objawiająca się częstymi zmianami pogody i naprzemiennie występującymi okresami z większą bądź mniejszą ilością opadów. Po latach, które można nazwać mokrymi, następują lata posuchy. Zdjęcia satelitarne pokazują, że Polska i Europa Środkowa na przestrzeni ostatnich lat znalazły się w rozległym układzie związanym z małą ilością opadów. Jest to sytuacja, która się utrwała. To co się teraz dzieje to kontynuacja zjawisk, które miały miejsce w latach wcześniejszych. Od kilku lat jesteśmy w fazie permanentnej suszy.

Jakie są zasoby wody w Polsce?

W Polsce ilość wody przydająca na mieszkańca na rok wynosi 1600 m³, średnia europejska wynosi ok. 4500 m³. Tak więc jesteśmy zdecydowanie poniżej średniej.

Czy deficyt opadów występuje w sposób szczególny na Dolnym Śląsku?

W naszym kraju mamy do czynienia z nierównomiernym rozkładem przestrzennym zasobów wody. Nasz region jest zróżnicowany i musimy rozróżnić góry i pogórze od części północnej Dolnego Śląska. W rejonie górskim i na pogórzu nie obserwujemy deficytu wody. Sytuacja się zmienia wraz z przesuwaniami się bardziej na północ. W tym roku Dolny Śląsk należy do obszarów, które mają największe deficyty opadowe. Opady od stycznia do początku maja były niewielkie. Dodatkowo rzeki w naszym regionie mają w większości ustrój śnieżny, co oznacza, że są zasilane górnymi roztopami. Ostatnio zimy praktycznie nie było, szczególnie poniżej 1000 m n.p.m. Dobrym przykładem rozwoju sytuacji jest rzeka Bystrzyca, która swe źródło ma w Sudetach i tej wiosny nie niesie tak dużo wody jak w innych, bo nie było śniegu, który mógłby ją zasilić. Szczególnie możemy brak wody zaobserwować na zbiorniku w Mietkowie, gdzie odsłoniła się linia brzegowa, pomosty nie sięgają do lustra wody.

Jakie skutki dla nas będzie miała obecna sytuacja, jak długo może ona potrwać?

Sytuacja się nie poprawi dopóki nie będzie prawdziwych zim, w których spadnie odpowiednia ilość śniegu. Śnieg stanowi naszą rezerwę, z której możemy korzystać przez cały rok. Po pierwsze śnieg się topi powoli i dzięki temu ma czas, by wsiąknąć w głąb profilu glebowego. Po drugie, chroni glebę i nie pozwala jej mocno przemarzać. Wtedy wsiąkanie wody w głąb jest łatwiejsze. Kiedy nie ma pokrywy śniegowej i przychodzi mróz ziemia jest zmarznięta, a późniejsze opady nie są przyjmowane przez glebę. Z uwagi na przeciwdziałanie długofalowym skutkom suszy powinna nas interesować ta część opadów, która wsiąka. To co spokojnie przesiąka się przez wszystkie warstwy gruntu, dociera do poziomów wodonośnych i to jest woda, która zasila nam rzeki, kiedy nie występują opady.

Co oznacza susza hydrologiczna?

Jeśli poziom wody w gruncie się obniża mamy do czynienia z suszą hydrogeologiczną, a ta pociąga za sobą takie konsekwencje jak susza hydrologiczna, która objawia się tym, że poziom wody w rzekach, studniach, ujęciach wodnych i na polach się obniża. To zjawisko działa na zasadzie naczyń połączonych. Wody podziemne wyczerpują się powoli, ale systematycznie, z drugiej strony równie wolno się odbudowują. Sytuację mają szansę poprawić kilkutygodniowe i przede wszystkim spokojne opady, które będą miały możliwość wsiąknąć w grunt. Dużym problemem jest zmiana struktury opadów. Kiedyś padało spokojnie, opady rozkładały się w dłuższym czasie, a obecnie znacznie częściej występują deszcze nawałne, w czasie których spada w krótkim czasie bardzo duży opad, który nie ma możliwości wsiąknąć w grunt. I niestety nie ma szans na jego zretencjonowanie.

Jak w codziennym życiu możemy ograniczyć negatywne skutki suszy?

Wpływ na suszę ma każdy z nas. Każdego dnia możemy podejmować walkę z globalnym deficytem wody. Sposobów jest bardzo wiele. Warto wybrać kąpiel pod prysznicem zamiast w wannie. Szybki prysznic to nawet 7 razy mniej zużytej wody niż podczas tradycyjnej kąpieli. Resztki wody do picia lub pozostałe po przygotowaniu posiłków można wykorzystać do podlania kwiatów. W czasie mycia zębów czy golenia należy zakrecać kran. Warto pozyskiwać wodę deszczową, która może być przydatna w ogrodzie przy podlewaniu warzyw i kwiatów.



W samej architekturze można zadbać o zatrzymanie wody. Trawniki, niezwykle popularne w naszym kraju, wymagają regularnego podlewania i koszenia. Natomiast w czasie suszy, kiedy powinno się oszczędzać wodę, staje się to problemem. Świetnym rozwiązaniem są łąki kwietne, które zatrzymują wilgoć na dłużej, a dodatkowo kosi się je dwa razy w ro-

ku, co oznacza, że są mniej kosztowne w utrzymaniu. Wodę zatrzymują też ogrody deszczowe, które stopniowo oddają ją do gruntu. Ogród deszczowy sprawia, że mniejsze ilości wody spływają z dachów czy ulic bezpośrednio do kanalizacji.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała **Weronika Sz waj**

Gdzie uzyskać wsparcie w walce z suszą?

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa prowadzi nabór wniosków o dofinansowanie na modernizację gospodarstw rolnych w obszarze nawadniania.

Wsparciem mogą zostać objęte trzy kategorie inwestycji:

- ulepszające już istniejące instalacje nawadniające,
- powiększające obszar nawadniania,
- jednocześnie powiększające obszar nawadniania oraz ulepszające już istniejące instalacje.

Z programu można sfinansować m.in. budowę studni i zbiorników, zakup maszyn i urządzeń do poboru, magazynowania, uzdatniania, odzyskiwania lub rozprowadzania wody oraz instalacji nawadniających i systemów do sterowania nawadnianiem.

Więcej informacji można uzyskać na bezpłatnej infolinii ARiMR, pod numerem telefonu: 800 39 00 84. Nabór wniosków trwa do 20 lipca 2020 r. Burmistrz Miasta i Gminy Kąty Wrocławskie Łukasz Zbrozczyk, zapowiedział przeznaczenie środków na walkę z suszą i wsparcie małej retencji. O szczegółach poinformujemy wkrótce.

Dobre praktyki

Aktywnie do walki z suszą przystąpili mieszkańcy sołectwa Baranowice-Bliź oraz Zakład Gospodarki Komunalnej w Kątach Wrocławskich.

Na nieużytku położonym pomiędzy Baranowicami a Bliżem założyli łąkę kwietną. – Zastanawialiśmy się, jak zaoszczędzić pieniądze z funduszu sołectwa – mówi sołtys Diana Kuszyńska. – Rozmawialiśmy także o gnębiącej nas suszy. Od słowa do słowa postanowiliśmy założyć łąkę kwietną. Taką łąkę wystarczy skosić jeden raz w roku. Tradycyjne wiejskie trawniki kosiliśmy kilka razy w sezonie. Niekoszone rośliny zatrzymują wodę w glebie. Nasza rzeczka – Kasina jeszcze w ubiegłym roku zupełnie nie miała wody. W tym roku wygląda już zupełnie inaczej. Owszem trzeba było ponieść koszty założenia łąki, ale jesienią skosimy rośliny, nasiona rozsiej się same i koło przyrody się zamknie. W międzyczasie będzie można podziwiać piękne, kolorowe kwiaty oraz owady – motyle, pszczoły, trzmiele. Prezes ZGK Marek Buczek podjął decyzję o założeniu łąki kwietnej w okolicach oczyszczalni ścieków w Kątach Wrocławskich.



75 lat polskości Ziemi Kąteckiej

W czerwcu 1945r. na teren obecnej gminy Kąty Wrocławskie przyjechali pierwsi Polacy.



Kąty Wrocławskie zostały zdobyte przez Armię Czerwoną 11 lutego 1945 r. 13 kwietnia przybywa do Kątów, w drodze do Wrocławia, Bolesław Drobner - pierwszy prezydent Wrocławia wraz z grupą „rekonesansową”. Miasto było wyludnione, znajdowała się tu tylko Komenda Wojenna Armii Radzieckiej z komendantem Biebiechem na czele. Drobner wraz z towarzyszami wywiesza biało-czerwoną flagę na narożnym budynku

ku u zbiegu obecnych ulic Sikorskiego i Rynek. Tam właśnie miała pierwszą siedzibę polska administracja Kątów. Żołnierze Armii Czerwonej opuścili miasto jesienią 45r. Wówczas to polski Zarząd Miasta usadowił się w budynku ratusza. Tymczasem w mieście osiedlają się Polacy. Pierwsze grupy przyjeżdżają już w czerwcu 1945 r., kolejne w lipcu. Są to Polacy wysiedleni z Kresów, ale i Ci, którzy na tzw. Ziemiach

Odzyskanych szukają lepszego życia. W Kątach powstaje szpital powiatowy i polska szkoła. Wiosną 46r. miasto liczy już 1200 polskich mieszkańców. Ostatni Niemcy opuszczają Ziemię Kątecką w 1947 r.

Opr. na podst. tekstu **Jerzego Grędy**, <http://katywroclawskie.com/przewodnik> zdjęcia: Poloniae Amici polska-org.pl

Pierwsze lata powojenne we wspomnieniach mieszkańców

■ Franciszka Szymczuk, Skalka



Franciszka Szymczuk, 102-letnia mieszkanka Skalki ze swoją synową Barbarą

W Przymitowicach koło Częstochowy, gdzie się urodziłam, panowała straszna bieda. Było nas w domu dziewięć dzieci i rodzice. Dlatego, gdy miałam 10 lat poszłam już do pracy – głównie robiłam w polu. Zanim wybuchła wojna, wyjechałam do pracy na Łotwę. Ale była radość jak wróciłam z zarobkiem! 150 zł to było bardzo dużo pieniędzy! Berecik sobie kupiłam i torebkę. Resztę mamie zostawiłam. Nie bałam się ludzi, nowych miejsc. Dlatego gdy tuż po zakończeniu wojny napisał do nas szwagier, żebym przyjechała i pomogła w gospodarstwie bo moja siostra zachorowała, w zasadzie się nie wahałam. Tak trafiłam do Skalki. Niedługo po przyjeździe poznałam Franciszka Szymczuka, porucznika kawalerii, który stacjonował w Samotworze. Po kilku miesiącach wzięliśmy ślub.

Skromna to była uroczystość. Do kościoła w Małkowicach poszliśmy pieszo, polną drogą. Nie miałam bukietu, bo skąd? Nikt nie miał głowy do takich rzeczy. Zamiast sukienki - stara spódnica i bluzka. We-sele? A gdzie tam! Niemka, która z nami mieszkała przygotowała ziemniaki i sałatę. Ot, całe jedzenie. Jaka Niemka? Jako przesiedleńcy, małżeństwo dostaliśmy od władz dom – piękny, duży, murowany. My z mężem mieszkaliśmy na parterze a na piętrze Niemka – poprzednia właścicielka. Dobrze nam się żyło, zgodnie. Anna strasznie bała się Rosjan, przy nas czuła się bezpieczniej. Dla nas była grzeczna, pomocna. Rok razem mieszkaliśmy. Niemka wyjechała w 47r. Po kilku latach przyszła od niej kartka. Pytała co u nas słycać, pisała, że mieszka we Francji i u niej wszystko dobrze. Nigdy nie przyjechała do nas. A ja wciąż mieszkam w tym samym domu. Już 73 lata.

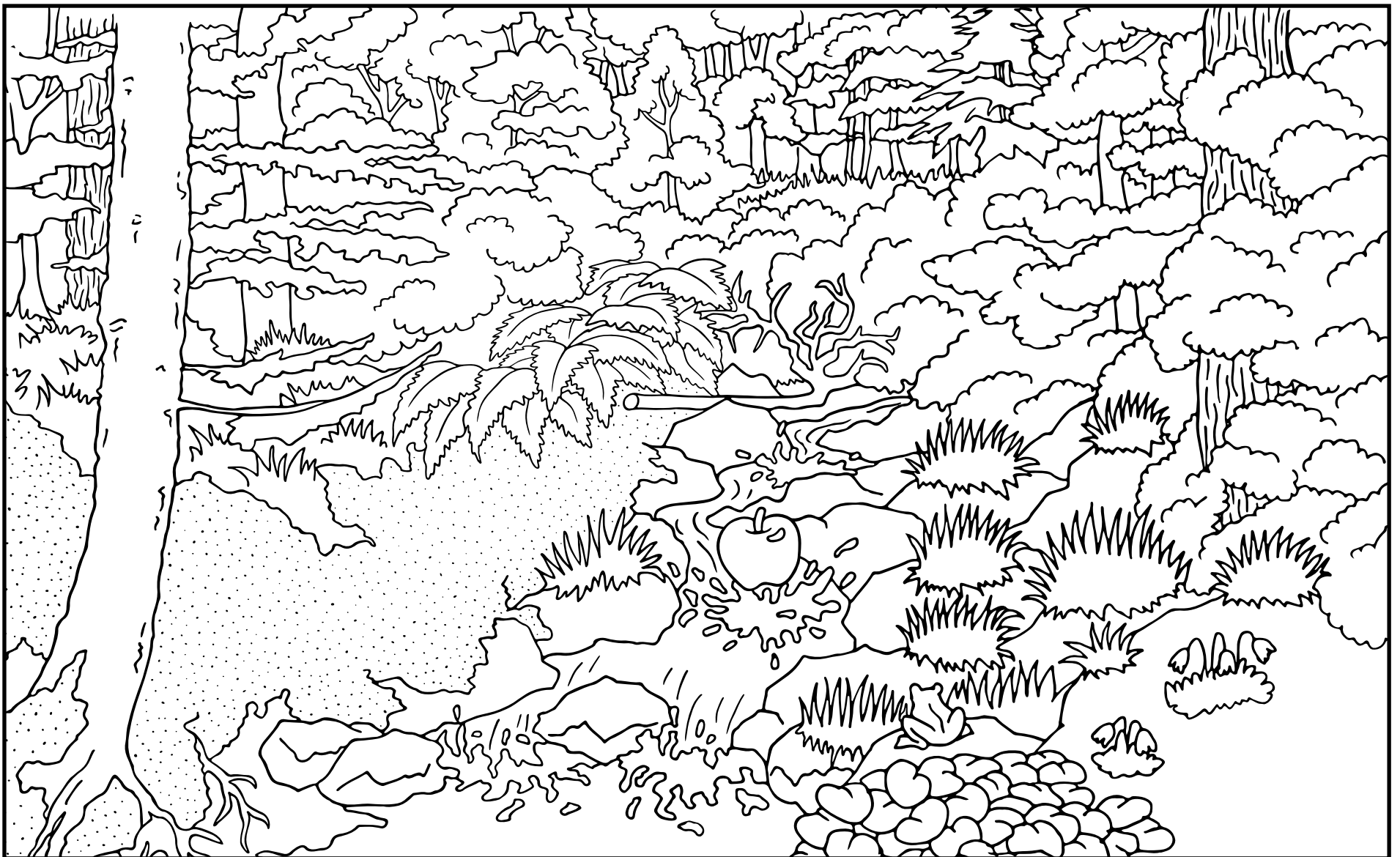
■ Andrzej Deryło, Pietrzykowice



Andrzej Deryło lubi spędzać wolny czas pracując w ogrodzie a także rysując i malując

Bieda mnie przygnała na Dolny Śląsk. Urodziłem się i mieszkałem w Lipinach koło Biłgoraja na Lubelszczyźnie. 1 stycznia 1946r. przyjechałem do Rękowa koło Sobótki. Namówił mnie werbownik – przyjechał do nas do Lipiny i zaczął opowiadać, że jest dobra praca, dają mieszkanie, nawet kawałek pola. Nie zastawiałem się długo. Znałem werbownika, pochodził z naszych stron, widziałem, że nie kłamie. I rzeczywiście. Trafiłem do PGR-u w Rękowie. Potem dyrektor Pytlarz, zaproponował mi pracę i mieszkanie w Pietrzykowicach. Robiłem w ogrodnictwie, przy warzywach. Jeszcze później dołączyła do mnie siostra. Po wojnie, jak to wojnie - wszędzie ruiny, domy porozwalane, jeszcze trupy leżały po rowach. Szczupłe było to życie po wojnie. Do sklepu się nie chodziło, tyle co po chleb, sól i cukier. Warzywa każdy miał swoje, ziemniaki, marchew. Ale i tak tutaj w Pietrzykowicach było lepiej niż w Lipinach. Jakby tam było dobrze to byśmy nie wyjeżdżali. Tam mieliśmy drewniany dom a w nim jedną izbę, w której i dzieci spały i kury, kuchnia razem. Na podwórku żuraw. Pola to raptem mieliśmy 6 morgów. Tu dom był murowany, kucharka nam gotowała. Tu było lepiej.

Przeczytajcie legendę o Kątach Wrocławskich, znajdźcie jabłko i pomalujcie kolorowanke. Gotowy obrazek przynieście do Biura Obsługi Klienta Urzędu Miasta i Gminy Kąty Wrocławskie, ul. Rynek-Ratusz1, Kąty Wrocławskie.
Na dzieci czekają drobne upominki a z przyniesionych kolorowanek zrobimy WYSTAWĘ.



W małej wiosce, gdzieś nieopodal Bystrzycy mieszkał szewc Hans. Jego żona umarła przy porodzie osierocając syna Alberta.

Pewnego dnia ktoś załomotał w drzwi pracowni szewca. To był Daniel, przyjaciel Alberta.

-Mistrzu Hansie- usłyszał Hans -..Al...bert - wydyszał chłopak zo...stał...zra...nio...ny... przy...polo...waniu.

-Już nic nie da się poradzić- powiedziała zielarka, która szybko przybiegła do chłopca. - Zastosowałam okład z krwawnika i chabru, nie mogę jednak powstrzymać tego, że umiera.

-Naprawdę nic nie da się zrobić? - spytał zrozpaczony Hans.

-Jest w lesie źródło. Woda, która z niego tryska unosi złote jabłko. Ma ono moc spełniania wszelkich życzeń. Trzeba je tylko wnieść za próg domu w nienaruszonym stanie.

Hans ruszył w las. Oświecił sobie drogę migotliwym światłem latarni. Kolczaste krzaki czepiały się jego nogawek.

Po długim marszu zobaczył błyszczące, złote światło.

Przy źródle rosła jabłonka a na wodzie unosiło się jabłko o złotej skórce, migoczącej od blasku wydobywającego się ze źródła.

Hans wyciągnął dłoń.

-Idź stąd- usłyszał kobiecy głos.

Przy źródle, nie wiadomo skąd, pojawiła się kobieta, w długiej, białej sukni.

-Kim jesteś? - spytał Hans.

-Odejdź stąd.

-Kim jesteś?

-Odejdź

Kobieta zrobiła dwa kroki i wyszła z cienia.

-Nie bierz jabłka, odejdź, odejdź stąd- w głosie kobiety nie było cienia emocji.

Hans odetchnął głęboko, zamknął oczy i podniósł jabłko.

Odwrócił się i zaczął biec. Teraz usłyszał szept, słodki jak miód i delikatny jak płatek kwiatu.

-Zjedz jabłko. Co cię to kosztuje? Gdy zjesz, zyskasz niesamowitą moc.

-Nie mogę - odpowiedział- muszę ocalić syna.

-Jeśli zjesz jabłko zyskasz moc, mogącą go ocalić.

-Nie - odpowiedział z mocą Hans.

Gdy dotarł do domu, jego syn siedział na łóżku i jadł zupę. Po policzkach Hansa popłynęły łzy. Uniósł jabłko i wyszeptał:

- Dziękuję.